

UCZENIE UCZNIÓW cz. II

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Mk 10,15.21-22.44-45.

Zakres studium: Mk 10.

Wprowadzenie: W przestudiowanych dotąd rozdziałach Marek podkreśla to, jak Jezus kierował uwagę swoich słuchaczy na królestwo Boże. W rozdziale 10. Marek ukazuje wpływ królestwa Bożego na serca ludzi, którzy przyjęli zasady tego królestwa i żyli zgodnie z nimi. Marek wskazuje w ten sposób, jak możemy doświadczyć królestwa Bożego oczekując na jego ostateczną realizację u kresu czasu.

Tematy lekcji

Ta lekcja dotyczy tego, jak możemy wejść do królestwa Bożego. Przyjrzymy się także wyzwaniom, z jakimi borykają się ci, którzy pragną wejść do królestwa Bożego i doświadczyć go tu i teraz. Nasze studium będzie podzielone na trzy następujące punkty:

1. Jezus w *Ewangelii Marka* uczy, że ludzie, którzy chcą wejść do królestwa Bożego, muszą posiadać naturalną postawę podobną do postawy małych dzieci.

2. Bóg wzywa zarówno bogatych jak i biednych, by weszli do Jego królestwa.

3. Aby doświadczyć królestwa Bożego tu i teraz, musimy znać i stosować jego zasady.

Część II: Komentarz

Królestwo Boże a małe dzieci

Jak w poprzednich rozdziałach *Ewangelii Marka*, tak również w rozdziale 10. temat królestwa Bożego zajmuje centralne miejsce. Jednak w tym rozdziale Marek porusza szczególną kwestię, mianowicie: Jak ludzie wchodzi do królestwa Bożego? Czy jest to trudne? To studium Marek zaczyna od dwóch pytań zadanych Jezusowi przez ludzi: „Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny?” (Mk 10,17); „Któż więc może być zbawiony?” (Mk 10,26). W zasadzie te dwa pytania wyrażają tę samą troskę: Jak wejść do królestwa Bożego? Ponadto odpowiedź na oba te pytania podkreśla, jak ważna jest kwestia królestwa Bożego w nauczaniu Jezusa.

Aby wejść do królestwa Bożego, ludzie muszą je przyjąć i uwierzyć w nie z taką ufnością, jaką przejawiają małe dzieci. W Mk 10,15 Jezus mówi wprost: „Zaprawdę powiadam wam, ktokolwiek by nie przyjął Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego”. Rodzice dobrze wiedzą, że kiedy obdarowują małe dzieci prezentami, dzieci nie pytają, co muszą zrobić, by te prezenty przyjąć. Dzieci po prostu wyciągają rękę i przyjmują prezent. Jezus pragnie widzieć podobną otwartość i akceptację w sercach swoich słuchaczy i ich reakcji na Jego przesłanie o królestwie oraz na samo królestwo Boże. Grecki oryginał wyraźnie na to wskazuje. Czasownik przetłumaczony jako „przyjął” w powyższym wersecie jest tłumaczeniem greckiego słowa *dechomai*, które oznacza „wziąć coś na własność”, „chętnie przyjąć do wiadomości jako prawdziwe - przyjąć ochoczo, zaakceptować, uwierzyć”, „zaakceptować przyjaźnie obecność osoby, «powitać»” (Johannes P. Louw i Eugene Albert Nida, *Greek-English Lexicon of the New Testament: Based on Semantic Domains*, t. 2, Nowy Jork 1989, s. 220.372.453). Innymi słowy, Jezus mówi swoim uczniom i pozostałym słuchaczom, że muszą *powitać* królestwo i *przyjąć na własność* z entuzjazmem małego dziecka przyjmującego prezent. Krótko mówiąc, możemy wejść do królestwa Bożego, jeśli przyjmujemy je jako dobrą nowinę. Kiedy wierzymy w dobrą nowinę, traktujemy królestwo Boże jak należące do nas.

Chrystus powołuje do królestwa Bożego zarówno bogatych jak i biednych

Epizod z udziałem bogatego młodzieńca został opisany zaraz po błogosławieństwie Jezusa dla małych dzieci. Ów bogaty młodzieniec przypuszczalnie znajdował się w tłumie, kiedy Jezus brał na ręce dzieci i błogosławił je. Następnie Jezus zaczął mówić o tym, jak można wejść do królestwa Bożego. Być może młody człowiek poczuł się poruszony tym, że Jezus porównał wierzących ludzi do małych dzieci. Jego pytanie wpływało z serca zmiękczonego przez miłosierdzie Zbawiciela. Odczuł potrzebę zwrócenia się do Jezusa i zapytał: „Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny?” (Mk 10,17). W tym pytaniu łączą się dwa pojęcia - życie wieczne i królestwo Boże. W następnej sekcji w rozdziale 10. Jezus przedstawia dwa niebezpieczeństwa zagrażające ludziom i mogące ich powstrzymać przed wejściem do królestwa Bożego. Odpowiedź Jezusa uczy nas, że wejście do królestwa Bożego nie jest skomplikowane. Jednak musimy sobie uświadamiać wyzwania i niebezpieczeństwa grożące nam w drodze do królestwa. Pierwszą pułapką mogą być dobra materialne.

Po przeczytaniu epizodu z udziałem młodego bogacza zauważamy, że ci, którzy odziedziczą królestwo Boże, dobrze znają prawo Boże i *Pismo Święte*. Bóg miłuje tych, którzy przestrzegają Jego nauki. Jednak samo posłuszeństwo nie wystarczy, by dać nam wstęp do królestwa Bożego. W Mk 10,21-22 Jezus identyfikuje ważną

kwestię, która podkreśla zasady wyłożone w scenie z małymi dziećmi. Opisując spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem, Marek napisał: „Wtedy Jezus spojrział nań z miłością i rzekł mu: Jednego ci brak; idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, po czym przyjdź i naśladowuj mnie. A ten na to słowo sposepniał i odszedł zasmucony, albowiem miał wiele majątności”. Jezus umiłował tego młodego człowieka i docenił jego wierność prawu Bożemu. Jednak ów młodzieniec nie wierzył w królestwo Boże i wszystko, co się z nim wiąże. Jedyne ten, kto uwierzył w królestwo Boże i przyjął je, może wejść do niego. Bogaty młodzieniec nie uwierzył, bo nie chciał uwierzyć ani przyjąć takiego królestwa.

Bogaty młodzieniec, podobnie jak uczniowie Jezusa, oczekiwał ziemskiego królestwa Bożego, w którym źródłem siły są władza i bogactwo. Można powiedzieć, że ów młody człowiek był już poddanym „największego królestwa” na Ziemi - królestwa mamony i bogactwa. „Albowiem miał wiele majątności” (Mk 10,22). Choć wierzył *Pismu Świętemu*, nie był gotowy odłączyć się od „swojego” królestwa. Można stwierdzić, że nie wierzył, iż królestwo Boże może mu zapewnić coś lepszego niż królestwo tego świata. Ta narracja dotyczy nie tyle moralności bogactwa, ile priorytetów, jakie powinni przyjąć ci, którzy wierzą w Jezusa i przyjmują Jego królestwo. Niestety, wielu ludzi buduje wielkie imperia na tym świecie zamiast poszukiwać królestwa Bożego i żyć zgodnie z jego zasadami. Wskutek tego nie stawiają królestwa Bożego na pierwszym miejscu.

Oczywiście nie każdy bogaty człowiek musi porzucić swój majątek czy rodzinę, by stać się prawdziwym wyznawcą Jezusa. W rozmowie z Piotrem „Jezus odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam, nie ma takiego, kto by opuścił dom albo braci, albo siostry, albo matkę, albo ojca, albo dzieci, albo pola dla mnie i dla ewangelii, *który by nie otrzymał stokrotnie, teraz, w doczesnym życiu* domów i braci, i siostr, i matek, i dzieci, i pól, choć wśród prześladowań, a w nadchodzącym czasie żywota wiecznego” (Mk 10,29-30). Wersety te wskazują radykalną zmianę dawnych życiowych priorytetów.

Ważne jest to, by królestwo Boże zostało wywyższone w sercach ludzi ponad lojalność wobec wszystkich ziemskich królestw. Marek podkreśla znaczenie Bożego panowania nad nami. Kiedy Bóg panuje nad nami, panuje także nad naszą własnością. Jeśli jest inaczej, to usuwamy siebie z królestwa Bożego.

Doświadczenie królestwa Bożego

Powyższa dyskusja dotyczy głównej przeszkody na drodze do królestwa Bożego - stawiania ziemskich dóbr ponad królestwem Bożym. Kolejny punkt dotyczy tego, jak odnosimy się do siebie nawzajem. Jak poddani królestwa Bożego powinni żyć w społeczności? Zwrócimy teraz uwagę na to zagadnienie.

Na początek zauważmy, że wyrażenie w tej części Mk 10 podkreślone zostało wyrażenie „między wami”. Mk 10,31 łączy poprzednią dyskusję o bogactwie z dyskusją o relacjach międzyludzkich. Jezus mówi: „A wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi”. Innymi słowy, wejście do królestwa Bożego nie jest oparte na ludzkiej hierarchii. Aby to zilustrować, zwróćmy na chwilę uwagę na to, co wydarzyło się, kiedy Jezus z uczniami zmierzał do Jerozolimy. Uczniowie zakładali, że Jezus założy swoje królestwo. Dwaj z nich wykazali się szczególną zapobiegliwością i zwrócili się z prośbą do Jezusa: „Spraw nam to, abyśmy siedzieli w chwale twojej, jeden po prawicy twojej, a drugi po lewicy” (Mk 10,37). Czy zauważyliście, że uczniowie nie prosili o wstęp do królestwa Bożego? Uznali, że ten wstęp mają zagwarantowany, więc poprosili od razu o najwyższe stanowiska. Odpowiadając im Jezus wyjaśnił, że ci Jego wyznawcy, którzy pragną wejść do Jego królestwa, otrzymają błogosławieństwa (Mk 10,30), ale będą także prześladowani w tym życiu.

W Mk 10,38-40 Jezus jeszcze raz podkreślił, że Jego królestwo wiąże się z kielichem cierpienia, a nie panowaniem nad innymi. Nie ma nic złego w dążeniu do doskonałości w działaniu różnych instytucji i organizacji, w tym społeczności kościelnych. Jednak Jezus podkreślił, na czym ma polegać to dążenie do doskonałości. W Mk 10,42-45 wskazał, jaka ma być właściwa postawa przywódców w społeczności wierzących. „Lecz nie tak ma być między wami, ale ktokolwiek by chciał być między wami wielki, niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą wszystkich. Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyli, lecz aby służyć i oddać swe życie na okup za wielu” (Mk 10,43-45).

Innymi słowy, nasza przynależność do królestwa Bożego, a zwłaszcza pełnienie przywódczych funkcji wymaga postawy ofiarności i służby, a nie dominacji nad bliźnimi. Jezus dał nam przykład do naśladowania także w tej kwestii.


Część III: Zastosowanie

Co Jezus miał na myśli, kiedy powiedział: „Jakże trudno (...) wejść do Królestwa Bożego!” (Mk 10,24). Ten werset nie mówi, że niemożliwe jest wejście do królestwa Bożego, ale że jest „trudne”. Dlaczego? Jednym z powodów może być to, że ludzie zamożni nie zawsze dostrzegają, iż potrzebują Boga i tego, co On może dla nich uczynić.

Autor niniejszego przewodnika do lekcji biblijnych pamięta czas w latach studenckich, kiedy nadarzyła się mu okazja studiowania Biblii z naprawdę zamożnym człowiekiem. Pewnego dnia, kiedy studiowali kolejną lekcję, ów zamożny człowiek spojrział autorowi w oczy i powiedział: „To wspaniale dowiedzieć się więcej o Bogu objawionym w *Biblii*, ale sądzę, że ja nie potrzebuję Boga. Jeśli czegoś potrzebuję, po prostu to sobie kupuję. Nic więcej nie liczy się w życiu”.

Czy bez Boga możemy uzyskać wszystko, czego potrzebujemy? Wyjaśnij swoją odpowiedź. Czy są pewne wartości w życiu, których nie można kupić? Jeśli tak, to jakie?

Czy ktoś z uczestników lekcji zna osobiście bardzo zamożnych ludzi albo wysokich przedstawicieli władzy? Jeśli tak, jak może pomóc takiemu człowiekowi zrozumieć, że królestwo Boże jest także dla niego? Pamiętaj, że nic nie jest zbyt trudne dla Pana. Z ludzkiego punktu widzenia wejście do królestwa Bożego może się wydawać trudne, a nawet niemożliwe dla niektórych ludzi. Ale pamiętaj słowa Jezusa: „U ludzi to rzecz niemożliwa, ale nie u Boga; albowiem u Boga wszystko jest możliwe” (Mk 10,27).

	<p style="text-align: center;">MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Przewodniki- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.• Pytania- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej. <p style="text-align: center;">www.adwent.pl dział: Studium biblijne</p>	<p style="text-align: center;">KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI</p> <ul style="list-style-type: none">• Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.• Propozycje dodatkowych zajęć.• Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.• Wspólnota, modlitwa <p style="text-align: center;">każdy czwartek, godz.20.00 Zoom: 856 5129 9515 Kod dostępu: Biblia</p>
---	---	---